



Warszawa, 16 maja 2025 r.

Okręgowa Izba Lekarska
w Szczecinie
ul. Wieniawskiego 23
71-30 Szczecin

Rada Etyki Mediów otrzymała skargę z Okręgowej Izby Lekarskiej w Szczecinie podpisaną przez jej prezesa - dr n. med. Michała Bulsę, na naruszenie Zasad Karty Etycznej Mediów przez publikację na portalu politykazdrowotna.com artykułu pt. *Inwigilacja Łukasza Jankowskiego - skandal w NIL. Prezes pod nadzorem byłego dyrektora. Sprawa zgłoszona do prokuratury.*

REM zapoznała się z artykułem i argumentami skarżącego.

Przywołany przez skarżącego artykuł można zakwalifikować do dziennikarstwa śledczego. Autor (nieujawniony) dotarł do dokumentów, w tym pisma do Prokuratury Okręgowej w Warszawie, o działaniach podlegających karze z art. 266, 286, 296 kodeksu karnego, przytacza rozmowy, maile, przekazuje ustalenia swojego dziennikarskiego śledztwa i na tej podstawie formułuje opinie o sytuacji w Naczelnej Izbie Lekarskiej.

5 dni po publikacji skarżący złożył do Redaktora Naczelnego portalu politykazdrowotna.com, Ewy Basińskiej, wniosek o sprostowanie czterech faktów zawartych w artykule. Następnego dnia otrzymał od wiceprezesa spółki Polityka Zdrowotna Sp. z o.o. Ewy Bałdygi maila powiadamiającego, iż *nie jest w gestii redakcji sprostowanie zawiadomienia do prokuratury. Wszelkie rozbieżności czy sprostowania będzie Pan mógł złożyć przed prokuraturą. Z naszej strony mogę zaproponować przysłanie listu do redakcji, gdzie może Pan opowiedzieć swoją wersję wydarzeń. Żeby czytelnik sam mógł wyrobić sobie zdanie.*

REM stwierdza, że odpowiedzi tej udzieliła osoba, do której wniosek o sprostowanie nie został skierowany, ponadto poradziła przysłać list do redakcji, (do której wniosek był skierowany), a dodatkowo ustaliliśmy, że zarząd spółki i redakcja mają ten sam adres.

Odpowiedź ta budzi wątpliwości z uwagi na pomieszczenie procedur prokuratorsko-sądowych (*nie jest w gestii redakcji sprostowanie zawiadomienia do prokuratury*) z przepisami Prawa Prasowego (*mogę zaproponować przysłanie listu do redakcji.*)

REM w tej sytuacji może tylko zwrócić uwagę na art. 31a pkt 1 Prawa Prasowego: **Na wniosek zainteresowanej osoby fizycznej, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niebędącej osobą prawną, redaktor naczelny właściwego dziennika lub czasopisma jest obowiązany opublikować bezpłatnie rzeczowe i odnoszące się do faktów sprostowanie nieścislej lub nieprawdziwej wiadomości zawartej w materiale prasowym.**

Pani Ewa Bałdyga nie jest redaktorem naczelnym, jest wiceprezesem spółki z o.o.

Skarżący zwraca uwagę, że nie został ujawniony autor artykułu, co jego zdaniem prowadzi do *unikania odpowiedzialności i w dalszej kolejności poniesienia konsekwencji za publikację.*

REM zwraca uwagę na art.15.1 Prawa Prasowego, który stwierdza, że "autorowi materiału prasowego przysługuje prawo zachowania w tajemnicy swego nazwiska."

Ponadto REM zwraca uwagę, że zachowanie w tajemnicy nazwiska autora artykułu nie oznacza braku odpowiedzialności za ten materiał prasowy. Art. 25 p.4 Prawa Prasowego stanowi bowiem że „redaktor naczelny odpowiada za treść przygotowywanych przez redakcję materiałów prasowych”

Skarżący uznaje artykuł za jednostronny i łączy to z odmową sprostowania: *Opisany wyżej sposób jednostronnego przedstawienia rzeczywistości w przedmiotowym artykule, a następnie reakcja na wniosek o sprostowanie utwierdzająca w przeświadczeniu pozostawania redakcji po jednej ze stron opisywanej sytuacji, jak najbardziej wskazuje na to, że przedmiotowa publikacja powstała pod wyraźnym wpływem strony zaangażowanej w spór, jedynie której stanowisko jest prezentowane w publikacji”.*

REM nie może kryteriów oceny pracy dziennikarzy stosować do urzędniczki spółki z.o.o, która naszym zdaniem nie miała prawa wypowiadać się na temat wniosku o sprostowanie, dodatkowo nie do niej adresowanego. Taka działalność podlega kodeksowi cywilnemu

REM może oceniać wyłącznie efekt pracy dziennikarskiej - o ewidentnym złamaniu zasad Karty Etycznej Mediów moglibyśmy mówić w wypadku odmowy zamieszczenia sprostowania przez dziennikarzy (redakcję) i wtedy odmowa opublikowania sprostowania byłaby naruszeniem zapisanej w Karcie Etycznej Mediów **zasady wolności i odpowiedzialności.**

W imieniu Rady Etyki Mediów



Krystyna Mokrosińska
Członek REM